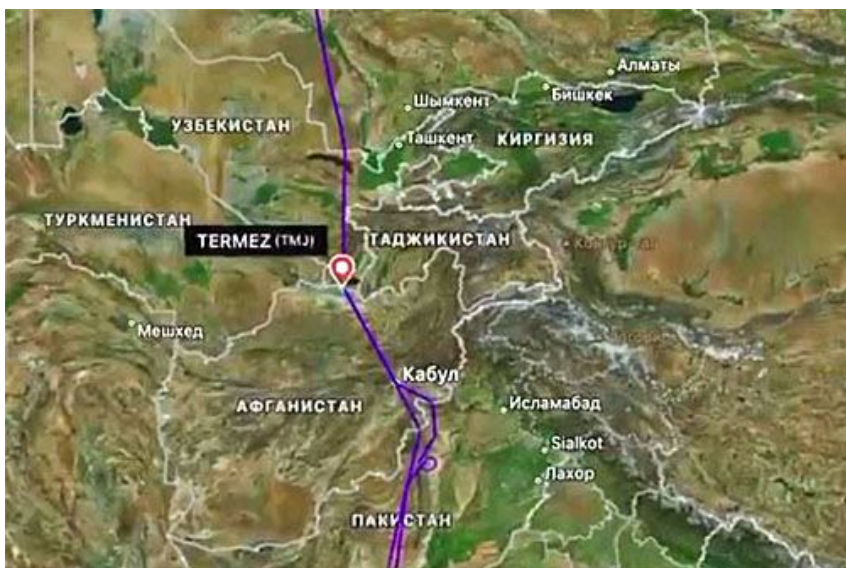


Fałszywy alarm bombowy

#Lotnictwo cywilne #Służby państwowe #Transport lotniczy 21 stycznia 2023

Samolot rosyjskich linii Azur Air lecący z Permu (Bolszoje Sawino) na lotnisko Dabolim w południowym Goa w Indiach (lot AZV2463) został zmuszony do lądowania na lotnisku Termez w Uzbekistanie z powodu informacji o bombie na pokładzie. Dotarła ona do obsługi lotniska docelowego e-mailem odebrany o 0:30 czasu lokalnego. Ładunek wybuchowy miał znajdować się w laptopie jednego z pasażerów.



Gdy do obsługi lotniska Dabolim w Indiach dotarła informacja o bombie podłożonej w samolocie Boeing 757 linii Azur Air, ten znajdował się nad Afganistanem. Załoga zdecydowała się na powrót nad Uzbekistan i lądowanie w Termezie / Ilustracja: Flightradar24

Według różnych źródeł, na pokładzie samolotu znajdowało się 231-240 pasażerów (w tym dwoje niemowląt) i 7 członków załogi. Po wylądowaniu w Termezie maszyna została otoczona przez żołnierzy. Pasażerowie i załoga opuścili jej pokład.

Pasażerowie zostali przewiezieni do terminala lotniska. Odebrano im telefony komórkowe i inne urządzenia. Służby uzbeckie przeprowadziły kontrolę samolotu i bagażów. Nie znaleziono żadnych groźnych ładunków.

Kontrola trwała około 12 godzin. Po jej zakończeniu pasażerom oddano zarekwirowany sprzęt. Udostępniono im też bezpłatny dostęp do Internetu. Na lotnisku Termez będą musieli spędzić jeszcze kilka godzin. Do celu dotrą z blisko dobowym opóźnieniem. Pierwotnie miało to nastąpić dziś o 4:15 czasu lokalnego.

To już drugi przypadek fałszywego alarmu związanego z rejsami czarterowymi Azur Air w br. 9 stycznia samolot lecący z Moskwy do Goa awaryjnie lądował na lotnisku Jamnagar w indyjskim stanie Gudżarat. Także wówczas powodem była informacja o bombie na pokładzie.